

ISSN 1427-8456

Rok V Nr 3(27) '2004

dwumiesięcznik  
funeralny

# MEMENTO

TYTUŁ ISTNIEJE  
OD 1997 R.

• cmentarze • usługi pogrzebowe • akcesoria • technika •

## Nowa wystawa - nowe możliwości



Targi Funeralne **MEMENTO**' 2004

19-20. XI. br. w Warszawie

Obcy kapitał  
w naszych usługach pogrzebowych?



### Mercedes-Benz Vito CDI ze specjalną zabudową.

► Oferujemy Mercedes-Benz Vito CDI ze specjalną zabudową dostosowaną do potrzeb branży pogrzebowej. Samochód spełnia wytyczne Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej dotyczące warunków technicznych dla samochodów pogrzebowych. Samochody Mercedes-Benz Vito posiadają również stosowne atesty sanitarne wydane przez Państwowy Zakład Higieny w Warszawie.



Mercedes-Benz

Frączak Sp. z o.o. Wrocław, ul. Olsztyńska 1, tel 071/ 7 800 820, [www.mercedes-wroclaw.com.pl](http://www.mercedes-wroclaw.com.pl)

*Polskie Stowarzyszenie Kremacyjne,  
Administratorów Cmentarzy  
i Przedsiębiorców Pogrzebowych*  
Redakcja Dwumiesięcznika Funeralnego  
**MEMENTO**

01-938 Warszawa, ul. Wóycickiego 14  
Tel./fax (0-22) 834-84-60, tel./fax 826-87-60  
E-mail: [stowarzyszenie.kremacyjne@abj.pl](mailto:stowarzyszenie.kremacyjne@abj.pl)

**Nowe targi  
w nowym miejscu  
- nowe możliwości**



**Targi  
Funeralne  
MEMENTO' 2004**

**Warszawa, 19-20 listopada 2004**

**godz. 10.00-18.00**

  
WARSZAWSKIE CENTRUM  
**EXPO XXI**  
01-222 Warszawa,  
ul. 1-Prądnickiego 12/14

## Wyjaśnienia i opinie Głównego Inspektoratu Sanitarnego

### MOŻNA OTWIERAĆ TRUMNY ZE ZWŁOKAMI SPROWADZANYMI Z ZAGRANICY...

...ale tylko w celu przeprowadzenia kremacji. Natomiast w przypadku tradycyjnej inhumacji trumna i pieczęć konsularna muszą pozostawać nienaruszone. Takie jest stanowisko Departamentu Higieny Środowiska Głównego Inspektoratu Sanitarnego. W ostatnich latach GIS stara się jak może, by interpretować przestarzałe prawo cmentarno - pogrzebowe z 1959 r. z dobrą wolą, w zgodzie ze standardami międzynarodowymi i z korzyścią dla rodzin zmarłych oraz przedsiębiorstw pogrzebowych. Dowód w postaci uzasadnienia: „(...) Należy domniemywać, iż celem ustawodawcy (...) nie było uniemożliwienie kremacji sprowadzonych zwłok, która to może mieć miejsce dopiero po wyjęciu zwłok z wkładu metalowego, a więc po otwarciu trumny i naruszeniu pieczęci konsularnej”. Trzeba przypomnieć, że zgodę na otwarcie trumny - w celu poddania kremacji znajdujących się w niej zwłok - musi wydać właściwy terenowo państwowy powiatowy inspektor sanitarny.

### NIEDOZWOLONE OGRANICZENIE

Główny Inspektor Sanitarny (GIS) sprzeciwił się postępowaniu Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego we Wrocławiu, który wydawał zakładom pogrzebowym zezwolenia na przewóz zwłok w okresie letnim, ale pod warunkiem że zapewnią one w swych karawanach temperaturę do

+ 8° C. Główny Inspektor Sanitarny uznał, że wrocławskie służby sanitarne wydają zezwolenia oparcia o przepisy Rozporządzenia Ministrów Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska oraz Zdrowia i Opieki Społecznej z 20.10.1972 r., które straciło już moc prawną, a które zezwalało na przewóz zwłok tylko od 16.10. do 15.04., wymagając - w przypadku realizowania przewozów poza tym okresem - zapewnienia odpowiedniego bezpieczeństwa sanitarnego. GIS przypomniał, że obecnie podstawą prawną w tym zakresie jest Rozporządzenie Ministra Zdrowia z 07.12.2001 r. w sprawie postępowania ze zwłokami i szczątkami ludzkimi, które - uwzględniając postęp nauki i rozwój techniki funeralnej (balsamacja i unowocześnienie autokarawanów!) - nie wprowadza żadnych ograniczeń przewozu zwłok w okresie letnim.

### SILIKON ZAMIAST LUTOWANIA

W zasadzie gotowe już jest do podpisania przez ministra zdrowia prawo, dopuszczające możliwość zamykania trumien metalowych silikonem, co robi się w większości krajów świata. Ułatwi to pracę naszym służbom pogrzebowym, przygotowującym zmarłych do przewozu na trasach międzynarodowych. Być może dozwolone będzie nadal lutowanie trumien, choć jest ono pracochłonne i szkodliwe dla zdrowia wykonujących je osób. Nowa technika wymagać będzie wprowadzenia niewielkich zmian w konstrukcji trumien metalowych oraz określenia rodzaju silikonu, jako najbardziej odpowiedniego do tego zadania.

### Komputerowy system obsługi cmentarza „AKWILA”

Informacja o grobach, pochowanych, aktach zgonu, zastrzeżeniach, wolnych grobach. Uporządkowanie archiwum i bieżąca obsługa kancelarii. Niezawodność i prostota obsługi, bezpieczeństwo danych. Druk ksiąg cmentarnych.

Cena od 1400 zł

Od 1994 r. „AKWILA” wspomaga zarządzanie największym cmentarzem w Polsce oraz innymi cmentarzami wyznaniowymi i komunalnymi.

„D I F”

00-608 Warszawa, Al. Niepodległości 214 m. 14/ 15  
tel./fax (0-22) 825-28-13 kom. 0-603 788 802  
PC SOFT s. c.  
kom. 0-692 446 080 e-mail: pcspil@pl.onet.pl

### dwumiesięcznik funeralny **MEMENTO**

Pismo administratorów cmentarzy, przedsiębiorców pogrzebowych, producentów i dystrybutorów sprzętu pogrzebowego, akcesoriów i urządzeń techniki cmentarnej. Ukazuje się wyłącznie w prenumeracie.

WYDAWCA i REDAKCJA (prenumerata, reklamy i ogłoszenia): Polskie Stowarzyszenie Kremacyjne i Administratorów Cmentarzy, ul. Wóycickiego 14, 01-938 WARSZAWA, tel./fax (0-22) 834-84-60, tel./ fax (0-22) 826-87-60. NIP 118-142-98-58.

ADRES DO KORESPONDENCJI: 00-953 Warszawa 37, skr. poczt. 52.

INTERNET: <http://www.abj.pl/stowarzyszenie.kremacyjne> e-mail: [stowarzyszenie.kremacyjne@abj.pl](mailto:stowarzyszenie.kremacyjne@abj.pl)

KONTA: ■ „podstawowe” (wpłaty za udział w szkoleniach, konferencjach, wystawach, składki członkowskie)  
- PKO BP X O/ Warszawa 20 1020 1013 0000 0602 0003 1740;  
■ „subkonto” (opłaty za prenumeratę „Memento”, reklamy i ogłoszenia w „Memento”)  
- PKO BP X O/ Warszawa 19 1020 1013 0000 0802 0005 8917.

REDAGUJĄ: Wojciech Krawczyk (Kierownik Redakcji - kom. 0-506 210 822), Iwona Mendin (Z-ca Kierownika Redakcji).

PRODUKCJA: skład, łamanie, opracowanie graficzne „PRACOWNIA GRAFIKI” - Andras Szilagy; druk - E.D-DRUK-KACZMARCZYK. Cena prenumeraty rocznej (6. numerów) - 160,50 zł (w tym 7% VAT); cena egzemplarza jednego numeru poza prenumeratą - 32,10 zł (w tym 7% VAT). Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych, zastrzega sobie prawo skracania artykułów, a także zmiany ich tytułów. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń; zastrzega sobie prawo odmowy zamieszczenia reklamy i ogłoszenia niezgodnych z interesem wydawcy.

POLSKIE STOWARZYSZENIE KREMACYJNE ADMINISTRATORÓW CMENTARZY I PRZEDSIĘBIORCÓW POGRZEBOWYCH

ZARZĄD: Prezes - Wojciech Krawczyk (Warszawa); Wiceprezesi - Iwona Mendin (dyrektor Biura, Warszawa),

Adam Sokółowski (Białystok); Sekretarz - Eugeniusz Szlingiert (Poznań); Skarbnik - Janusz Lewandowski (Warszawa);

KOMISJA REWIZYJNA: przewodniczący - Jan Krzysztof Szczuciński (Warszawa), wiceprzewodniczący - Marian Kolczyński (Wrocław), członek - Wojciech Urban (Olkusz).

Targi Funeralne MEMENTO: komisarz wystaw Iwona Mendin, tel./fax (0-22) 826-87-60

# KRONIKA

## WANDALE W PUNKTACH SKUPU

W Mińsku Maz. (Mazowieckie) odbyła się w starostwie debata poświęcona kradzieży metali kolorowych. Wiosną wzrosły ceny na złom. Od tego czasu kradzieże na cmentarzach stały się plagą. Nie wszyscy kierownicy punktów skupu mieli odwagę przyjść na spotkanie z ofiarami złodziei, a od tych pierwszych najbardziej zależy poprawa sytuacji. Jeśli złodzieje nie będą mogli sprzedać swoich łupów, wtedy liczba kradzieży znacznie spadnie.

## ZNICZE, KWIATY, MYDŁO I POWIDŁO

Co można było kupić przed stołecznymi cmentarzami we Wszystkich Świętych i Zaduszki? Plastikowe pistolety, plecione bransoletki, peruwiańskie koce, „pańską skórę”, pieczone kasztany. No i znicze, i kwiaty, oczywiście. Profesjonalni handlarze prowadzili nieustanną wojnę z pokątnymi handlarzami i harcerzami, sprzedającymi znicze. W dzień konkurenci się przekrzykiwali i straszili nawzajem prokuraturoą, a nocą przewracali sobie stoiska i namioty.

## HORROR W PROSEKTORIUM

Kiedy krewni zgłosili się po ciało zmarłego do szpitala w Garwolinie (Mazowieckie), zobaczyli zwłoki pokiereszowane podczas sekcji, pocięte i wciąż jeszcze krwawiące. Nie wiadomo, jak przebiegała rozmowa między braćmi zmarłego a pracownikiem patomorfologii. Ten ostatni twierdzi, że nie chciano skorzystać odpłatnie z jego pomocy. Rodzina napisała skargę do SP ZOZ w Garwolinie, opisując hor-

ror jaki przeżyli bracia, mocując się ze zwłokami. Odpadała od nich głowa, a krew zalewała podłogę. Nikt ze szpitala nie chciał im jednak za darmo pomóc, choć na pobliskiej ścianie wisiał regulamin, wedle którego zwłoki myte są i ubierane bezpłatnie.

## „ZIMNI”

Tak potocznie nazywani są pracownicy prosektoriów, zajmujący się myciem i ubieraniem zmarłych. Wszyscy z nich czasem oswajają się z widokiem zmarłych i przestają odczuwać lęk przed śmiercią. Niektórzy z nich biorą udział w przeprowadzaniu sekcji. Jedni utrzymują w tajemnicy to, co robią, bojąc się reakcji bliskich i znajomych, inni nie kryją się ze swą profesją. Kierownik Zakładu Anatomii Patologicznej, Aleksander Wasutyński, twierdzi że niesłusznie praca przy zmarłych uchodzi za poślednie zajęcie. Ludzie ci powinni cieszyć się szacunkiem i uznaniem, bo to, co robią jest pożyteczne i ważne.

## KOLEJNY CERTYFIKAT ISO

Kolejna firma z naszej branży, SITA Nowy Sącz sp. z o. o. z Nowego Sącza (Małopolskie), uzyskała certyfikat ISO. Przedsiębiorstwo było certyfikowane przez Biuro Certyfikacji Polskiego Rejestru Statków S.A. które potwierdziło, że firmowy System Zarządzania Jakością oraz System Zarządzania Środowiskowego są zgodne z wymaganiami. Nowosądeckie przedsiębiorstwo, w którym udział mają Francuzi, działa na kilku obszarach. Zajmuje się utrzymaniem czystości i zieleni, wywozi odpady, administruje cmentarzami i świadczy usługi pogrzebowe. Zakres oceny objął wszystkie te formy działalno-

ści, co potwierdzają dwa certyfikaty ISO: 9001:2001 oraz 14001:1996. Wcześniej przedstawicielka SITA Nowy Sącz sp. z o. o., kierownik Zakładu Usług Pogrzebowych tego przedsiębiorstwa, Anna Liszka, uzyskała - w wyniku organizowanego przez nasze Stowarzyszenie szkolenia - tytuł licencjonowanego zarządcy nieruchomości.

## KOSZT POGRZEBU W KRAKOWIE

Pod koniec października 2004 r. koszty pogrzebu w stolicy Małopolski kształtowały się następująco: przygotowanie ciała do pogrzebu - 300-400 zł; trumna - średnio 1000 zł; wieniec - ok. 100 zł; wiązanka - 30-70 zł; nekrologi i ich rozwieszenie - 100 zł; tabliczka na trumnę - 20 zł (plastikowa) lub 100 zł (metalowa); obsługa pogrzebu i załatwienie formalności - 500-1000 zł; odzież - do 500 zł; ksiądz i organista - od 300 zł do 1000 zł.

## GRZEBOWISKO „PSI LOS”

Na założonym w 1991 r. cmentarzu dla zwierząt w Koniku Nowym k/Halinowa pod Warszawą jest już ponad 4000 grobów. Mają tu swoje mogiły psy, koty, chomiki, żółwie, jeden wąż i koń. Oficjalnie Zaduszki dla zwierząt obchodzone są w pierwszą niedzielę października. Są jednak tacy, którzy upierają się przy dniu imienin św. Franciszka, bo kochał on zwierzęta i upierał się, że mają dusze. Inni wspominają o 6. sierpnia, dniu imienin św. Rocha, kiedy przed kościołami błogosławione są zwierzęta. Na zwierzęcych grobach zapalane są znicze, leżą kwiaty, gumowe zabawki, sztuczne kości, patyki do aportowania i wiatraczki.

Serwis: A. Danecka

*Kontrowersyjne opłaty za usługi pogrzebowe w prosektorjach*

## Usługi powinny być bezpłatne, ale resort zdrowia ma pewne wątpliwości

Media znowu skrytykowały krakowskie firmy „Prosmed” i „Laudes” („GW w Krakowie”, 28.10.2004) za bezprawne pobieranie opłat za przygotowanie zmarłych do pogrzebu w przyszpitalnych prosektorjach. Krytykę uzupełniono tym razem o ocenę obowiązującego prawa w przedmiocie zasadności opłat za toaletę pośmiertną wykonywaną w szpitalach.

Nawet milion złotych rocznie, tylko w Krakowie, zarabiają firmy, które przejęły przyszpitalne prosektoria - podaje lokalny dodatek do „Gazety Wyborczej”. - Rodzinom zmarłych wystawiają rachunki za przechowanie zwłok w chłodni i przygotowanie zwłok do pogrzebu. Bezprawnie - uważa Ministerstwo Zdrowia. Nie ma podstaw do pobierania opłat - orzekł sąd.

Szpitalne prosektoria w lecznicach przy ul. Żeromskiego i Dietla wydzierżawiła spółka „Prosmed” (będąca niepublicznym ZOZ-em), powiązana personalnie z firmami pogrzebowymi „Karawan” i „Epitańium”. Na fakturach wystawianych przez spółkę jest kilka pozycji: przechowanie ciała w chłodni, przygotowanie do identyfikacji, położenie do trumny, ubranie w dostarczoną odzież. Faktury opiewają na 300 - 400 zł. Podobne stawki stosuje firma „Laudes”, dzierżawiąca prosektorium w szpitalu wojskowym przy ul. Wrocławskiej. Na wystawionym przez nią rachunku wyszczególniono 190 zł opłaty za chłodnię i 130 za ubranie zwłok.

Przedstawicielka „Prosmedu” przekonuje, że działa zgodnie z prawem: - *Wygraliśmy przetarg organizowany przez szpital. Wykonujemy usługę, za którą należy się zapłacić. Skoro nie płaci za to szpital ani nie pokrywa tego ubezpieczenie zdrowotne, to musimy obciążyć rodzinę. Na wszystko wystawiamy rachunek, bliscy zmarłego mogą więc go przedłożyć ZUS-owi i dostać refundację z zasiłku pogrzebowego - uważa.*

W lutym 2002 r. Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Antymonopolowy uznał, że nie ma podstaw do pobierania opłat za przechowanie zwłok i przygotowanie ich do wydania rodzinie. Sprawa dotyczyła spółki „Feniks” z Włodawy (woj. lubelskie), prowadzącej prosektorium w miejscowym szpitalu. Firma pobierała 110 zł za mycie, golenie i ubranie zmarłego i po 12 godzinach naliczała opłatę za przetrzymanie ciała w chłodni. Sąd uznał, że wprawdzie nie obowiązuje już pochodząca z 1961 r. Instrukcja ministra zdrowia 35/61, opisująca dokładnie obowiązki szpitala wobec zmarłego, ale sposób postępowania ze zwłokami wynika ze zwyczaju. - *Za przedmiotowe usługi opłaty w ogóle nie powinny być pobierane - zawyrokował warszawski sąd.*

Co na to Ministerstwo Zdrowia? Szef Biura Prasowego MZ, Paweł Trzciński, poinformował, że instrukcja 35/61 rzeczywiście już nie obowiązuje od 2000 r. Niemniej szpitale nie zostały zwolnione z obowiązku bezpłatnego zająć się ciałem zmarłego. W ustawie o ZOZ

z 1991 r. stwierdza się, że obowiązki ZOZ-u w razie śmierci pacjenta określa regulamin porządkowy szpitala. - *Skoro istnieje obowiązek określonego zachowania się zakładu w sytuacji śmierci pacjenta, nie ma podstaw do pobierania opłat - stwierdza P. Trzciński.*

Po przejściu do szczegółów pojawiają się jednak wątpliwości. Nie określono bowiem dokładne, czego dotyczy obowiązek szpitala. - *W razie śmierci pacjenta jego ciało powinno być przygotowane do wydania w sposób odpowiadający poszanowaniu zmarłych i nie obrażający uczuć rodziny. Za wszelkie dodatkowe czynności zakład, jak się wydaje, może pobierać opłatę - dodaje reprezentant resortu zdrowia.*

Sytuacja mogłaby się wyjaśnić, gdyby nie zablokowanie Ustawy z maja 2004 r. o zmianie ustawy o Zakładach Opieki Zdrowotnej w Trybunale Konstytucyjnym, dokąd skierował ją prezydent RP. Ze wspomnianej ustawy wynikał dla szpitali obowiązek przygotowania zwłok zmarłego do wydania ich. Szczegółowy zakres czynności miał określić minister zdrowia w rozporządzeniu.

Problem opłat za usługi pogrzebowe w szpitalnych prosektorjach puentuje dyrektor szpitala przy ul. Rydygiera, Krzysztof Kiciński: - *Nigdy nie wpuszczę do szpitala żadnej firmy pogrzebowej i nie oddam jej prosektorium. To droga do tworzenia chorych związków i handlu zwłokami. Kończy się to tym, że pieniądze z zasiłku, które mogłyby pozostać w rodzinie, są od niej wyciągane. Jeżeli istnieje luka w prawie, to pozostaje jeszcze etyka. - W placówce kierowanej przez Kicińskiego prosektorium prowadzi personel szpitalny, który nie pobiera opłat za przygotowanie ciała do wydania, a opłatę za przetrzymanie w chłodni uruchamia dopiero w trzeciej dobie pobytu. Zdaniem K. Kicińskiego, wystarczy uściślić, gdzie kończy się świadczenie zdrowotne, i szpitale nie mogłyby się wykręcać od obowiązku bezpłatnej toalety pośmiertnej. Druga rzecz, to rzetelne prowadzenie przez wojewodę rejestru niepublicznych ZOZ-ów, aby eliminować maskowanie się zakładów pogrzebowych, wchodzących kuchennymi drzwiami do szpitali - uważa Kiciński.*

*Pani Alicji Gardolińskiej,  
współwłaścicielce Firmy  
Usługi Komunalne s. c. w Mielcu  
serdeczne kondolencje z powodu śmierci  
Ojca Józefa Zadaja  
składają Koledzy z Polskiego Stowarzyszenia  
Kremacyjnego, Administratorów Cmentarzy  
i Przedsiębiorców Pogrzebowych*



Zapraszamy na nasze stoisko na

Targach Funeralnych  
**II. MEMENTO '2004**



*Długi*

**MERCEDES  
VITO 2**



*Standard*



*Ekstra długi*

03-257 Warszawa, ul. Juranda ze Spychowa 65  
tel (022) 676 96 60, fax (022) 676 96 60, tel. kom. 0603 653 987  
www.bautex.pl email: bautex@xl.wp.pl



**VOLKSWAGEN  
T5**



**POLONEZ**



**VOLKSWAGEN T4**

**WIDMO „COPERNICUSA”**

czyli

**OBCY KAPITAŁ W NASZYCH USŁUGACH POGRZEBOWYCH**

Nastroje w naszym środowisku rozkołysały informacje o zamiarach wejścia na polski rynek usług pogrzebowych obcego kapitału. Przedpole tej ekspansji ma przygotować Copernicus Finance Polska sp. z o. o., brytyjsko - polska grupa kapitałowa, obecna od kilkunastu lat na naszym rynku finansowym, m. in. jako zarządca kilku funduszy prywatnych i współzarządca Narodowych Funduszy Inwestycyjnych: „Piast” oraz - wspólnie z naszym Bankiem Handlowym - „Octava”. „Copernicus” chętnie i otwarcie informuje o swych zamiarach i szczegółowo wywodzi, jak zamierza opanować pokaźną część polskiego rynku pogrzebowego. Wyłuskuje tym samym dla swego przedsięwzięcia ewentualnych partnerów z naszego środowiska. Jednocześnie wytwarza klimat nieuchronności swej wygranej, czym stara się rozmiękczyć naszych przedsiębiorców, osłabiając w nich wolę przetrwania. W jakimś stopniu już mu się to udało. Na jednym z ostatnich szkoleń, organizowanych przez nasze Stowarzyszenie, widziałem przestrach i bezradność słuchaczy - przedsiębiorców pogrzebowych, kiedy dr Wojciech Urban z naszego PSKACiPP relacjonował założenia ekspansji na naszym rynku obcego kapitału, autoryzowane przez „Copernicusa”. Kiedy jednak przeanalizujemy plany „Copernicusa”, ani jego sukces, ani porażka części małych firm wcale nie są przesądzone, bo w dużej mierze są to plany życzeniowe, oparte na niezbyt dokładnych danych o bazie i potencjale naszych firm pogrzebowych. Nie uwzględniają one przy tym dużych zdolności menedżerskich oraz woli i niezwykłych umiejętności przetrwania ich szefów bądź właścicieli. Ale projekty tworzy się łatwo. I są to na razie tylko projekty. Niemniej - przyjrzyjmy się im.

„Copernicus” zawarł dotychczas ponad 70 transakcji w zakresie finansów korporacyjnych, a jego klientami są u nas m. in. spółki notowane na Giełdzie Papierów Wartościowych, przedsiębiorstwa o kapitale mieszanym, banki i towarzystwa ubezpieczeniowe. Dotychczasowe jego transakcje obejmowały m.in. rynek chemiczny, budownictwo, przemysł spożywczy, handel detaliczny.

Spółka charakteryzuje nasz rynek jako rozdrobniony (ok. 2,5 tys. firm) i zróżnicowany pod względem struktury prawnej działających na nim podmiotów. Przypomina, że z samych tylko zasiłków pogrzebowych ZUS do branży trafia 1,2 mld zł przychodów rocznie. Stwierdza, że tylko największe firmy pogrzebowe stać u nas na inwestycje. Według „Copernicusa”, większość zakładów obsługuje do 250 pogrzebów rocznie, podczas gdy największe ok. 10 tys. (żadna polska firma nie organizuje tylu pochówków: największe nasze przedsiębiorstwo, stołeczny MPUK, wykonuje niecałe 4 tys. pogrzebów - przyp. red.). Dla porównania zestawia nasz rynek z sieciami międzynarodowymi gigantami w Europie. Np. hiszpański „Intur” obsługuje 50 tys. ceremonii pogrzebowych w Hiszpanii i Portugalii, zatrudnia 920 osób, zarządza 24 cmentarzami i 5 krematoriami i ma przychody w wysokości 63,5 mln euro (z czego zysk wynosi 6,7 mln EUR). Z kolei inny gigant, „Cooperative Funeralcare” (jeden z

dwóch potentatów działających w Wielkiej Brytanii), obsługuje do 85 tys. pogrzebów rocznie, zatrudnia 2.613 osób i notuje przychody w wysokości ponad 170 mln funtów (zysk operacyjny: 18,3 mln GBP).

Niektóre rynki w UE (np. we Francji, Hiszpanii, Wielkiej Brytanii) zostały zdominowane przez duże podmioty działające bez ograniczeń geograficznych. Polski rynek wydaje im się atrakcyjny, bo jest rozdrobniony (a więc łatwy do zdobycia) i ma stabilne źródło przychodów (zasiłek ZUS!). „Copernicus” ocenia, że prawdopodobnie duży inwestor branżowy (międzynarodowa, sieciowa firma pogrzebowa) rozpocznie w Polsce działalność za 3 - 5 lat, eliminując z rynku część małych firm, które upadną lub zostaną przejęte. Nieco problematyczna wydaje się teza „Copernicusa”, że - „oczekiwane zmiany w polskim ustawodawstwie mogą utrudnić skuteczne konkurowanie niewielkim podmiotom”. Zdaje się, że triumfalizm spółki, która zamierza wprowadzić obcy kapitał na nasz rynek, przysłania jej racjonalny ogląd naszego stanu prawnego. Ustawa bowiem z 1959 r. ma się bowiem dobrze, a o nowej nic nie słychać. „Copernicus” jednak już teraz wie, że nie dość że ta ustawa nibawem będzie, to jeszcze w dodatku jej rozwiązania sprzyjać będą biznesowym planom zachodnich firm, a utrudniać życie ich polskim konkurentom.

„Copernicus” zamierza wesprzeć tworzenie u nas ogólnokrajowej, pogrzebowej spółki akcyjnej, grupującej na razie podmioty działające w dużych miastach. W projekt zaangażowani zostaną właściciele firm (bezwzględnie spółek prawa handlowego), obsługujących od 2 tys. pogrzebów w górę. Spółka akcyjna zostanie utworzona od podstaw lub przejmie podmiot notowany na Warszawskiej Giełdzie Papierów Wartościowych (WGPW). Jej akcjonariuszami zostaną właściciele podmiotów działających obecnie na rynkach lokalnych. W celu przeprowadzenia operacji nowa spółka wyemituje nowe akcje, które zostaną objęte - za aport - w postaci udziałów w dotychczas działających podmiotach.

Zakłada się, że nowa spółka sieciowa obsługiwać będzie początkowo 50 tys. - 70 tys. pogrzebów rocznie (15 - 20 % rynku). Ten funeralny holding będzie efektywny dzięki konsolidacji niektórych swych funkcji (wspólny marketing, księgowość, zaopatrzenie), a skala działania umożliwi mu skuteczne organizowanie finansowania inwestycji (będzie to również łatwiejsze dzięki obecności na giełdzie). Podział zysków odbywał się będzie poprzez dywidendę.

Po kilku latach działalności spółki, mający w niej udziały „Copernicus” wprowadzi do holdingu - m.in. na swoje miejsce - inwestora branżowego (wielką firmę pogrzebową z zagranicy). Wtedy też będzie możliwe zrealizowanie zysku z inwestycji przez tych akcjonariuszy, którzy nie zdecydują się sprzedać wcześniej akcji na WGPW.

## Nieudana amerykańska inwazja w Europie

Na przełomie lat 80 i 90 XX w. wydawało się, że zachodnioeuropejskie rynki usług pogrzebowych zostaną zdominowane przez ekspansywnie i bogate kompanie funeralne z USA, którym udało się to zrobić wcześniej w Australii i kilku krajach Ameryki Południowej.

Amerykanie najpierw pojawili się w Wielkiej Brytanii, powodując panikę w tamtejszej zaspanej i nieruchawej branży pogrzebowej. Kompanie z USA głosiły wsparcie dla części brytyjskich przedsiębiorców, dążących do prawnego uregulowania biznesu pogrzebowego. A ten rzeczywistości tego wymagał. Media na Wyspach cytowały trafne spostrzeżenie jednego z amerykańskich dyrektorów funeralnych, który zauważył, iż potrzeba dwóch do trzech lat, żeby zostać taksówkarzem w Londynie, ale niemal każdy może tam założyć zakład pogrzebowy, a nawet balsamiarnię zwłok, bez żadnych urzędowych zezwoleń.

Przedsiębiorcy zza oceanu kupili na wejściu dwie duże brytyjskie firmy: Great Sothorn Group i Plantsbrook, ufni że racjonalizacja, konsolidacja i marketing sprawdzą się w Anglii równie dobrze jak w Ameryce. Wkrótce jednak okazało się, że przejmowanie części brytyjskich firm miało charakter wymuszony, co rodziło głośny sprzeciw. Nadto przybysze z USA zbyt otwarcie cieszyli się swymi zwycięstwami. Za przejaw pychy i złego smaku uznano np. ustalenie w siedzibie amerykańskiej kompanii SCI nagrobków, na których wypisano szczegóły przejścia sześciu brytyjskich firm pogrzebowych, co w każdym przypadku opatrzone hasłem „Inwazja Wielkiej Brytanii”.

Amerykanie popełniali gafę za gafą. Brytyjczycy odrzucili np. reklamę usług pogrzebowych przez telefon i listownie, jako stresującą, co podchwyciły media, ostro atakując amerykański brak wrażliwości. Niebawem okazało się, że niektóre z angielskich rodzinnych firm pogrzebowych są w istocie własnością Amerykanów. Odkryli to konkurenci, wszczynając sprawy o nieuczciwą konkurencję. Angielskie sądy nakazały Amerykanom sprzedaż niektórych - nabytych wcześniej - domów pogrzebowych bądź ujawnienie, że są ich nowymi właścicielami i usunięcie szyldów ze starymi nazwami, które sugerowały że chodzi o niezależne przedsiębiorstwa.

Nieszczerólnie powiodła się także inwazja we Francji, gdzie zakończyła się ona w zasadzie na przejściu wielkiej sieciowej firmy komunalnej PFG. Amerykanów napię-

nowano tam za blokowanie dostępu konkurencji do krematoriów oraz skupianie w jednym ręku sprzedaży usług cmentarnych z pogrzebowymi. Zupełnym natomiast fiaskiem zakończyła się ekspansja w Niemczech. Opór świetnie zorganizowanych przedsiębiorców pogrzebowych sprawił, że menedżerom z USA udało się założyć zaledwie kilkanaście spółek o kapitale mieszanym.

W efekcie ekspansja Amerykanów w Wielkiej Brytanii i Francji zatrzymała się po opanowaniu 20 - 22 % tamtejszych rynków. Ich wejście do Europy miało jednak rów-

niez dobroczynne skutki. Przede wszystkim w postaci podniesienia jakości usług i rozwoju konkurencji. Skłóceniu dotąd, a obecnie zagrożeni europejscy przedsiębiorcy stworzyli w swych krajach silne organizacje branżowe (izby gospodarcze i stowarzyszenia zawodowe), które wymusiły na prawodawcach ich krajów zmiany w prawie „cmentarno - pogrzebowym”. Utrudniły one wprawdzie dostęp nowym podmiotom do branży funeralnej, ale jednocześnie zapewniły lepszą ochronę rynku i usunęły większość patologii w działaniu firm.

### Trzy możliwości powiększenia dochodów przez przedsiębiorczość pogrzebową

Swego czasu brytyjski magazyn gospodarczy „The Economist” zajął się sposobami powiększania dochodów przez przedsiębiorczość funeralną. Jej zasadniczym problemem jest to, że - w odróżnieniu od innej - nie może z oczywistych powodów uczynić nic, by powiększyć liczbę potencjalnych klientów. Zwłaszcza że umieralność utrzymuje się na stałym poziomie a nawet zmniejsza się w większości krajów zachodnich (także w ostatnich latach w Polsce - przyp. „Memento”). Jakie więc w tej sytuacji są sposoby, by przedsiębiorstwo pogrzebowe zarabiałoby więcej i rozwijało się?

Pierwszą możliwością jest konsolidacja. Małe firmy cechują się wysokimi kosztami i niskim „przerobem”, stąd większe szanse mają duże przedsiębiorstwa. Amerykański koncern pogrzebowy Service Corporation International (SCI), który tylko w USA zarządza 417. cmentarzami i 183. krematoriami - rozszerzając swe wpływy w Anglii, kupował nie tylko małe zakłady pogrzebowe, ale również cmentarze i fabryki trumien. Potem likwidował większość tych fabryk, lokując produkcję trumien tam, gdzie koszty pracy i drewna były najniższe. Koszty ograniczał więc w wyniku centralnego zakupu trumien, a także przemieszczania karawanów i grup obsługi między oddziałami.

Równie istotna jest integracja pionowa, czyli połączenia kilku a nawet wszystkich części ceremonii pod jednym dachem, najlepiej pod jednym dachem domu pogrzebowego znajdującego się na własnym cmentarzu albo w jego sąsiedztwie. Wówczas usługę sprzedaje się ze wszystkim: z balsamacją, ubraniem, własnymi wieńcami, trumną, wynajmem chłodni i kaplicy, asystą żałobną, nagrobkiem, miejscem na cmentarzu, wymurowanym grobem. Korzystne jest również posiadanie krematorium, wtedy można bowiem - stosując nominalnie te same ceny dla wszystkich - dyskryminować konkurentów, udostępniając im gorsze terminy kremacji zmarłych.

Drugim sposobem zwiększania dochodów jest wymuszanie wystawniejszych (droższych) pogrzebów. „The Economist” podaje tu przykłady przebiegłej operacji cenowej SCI. Przejąwszy dwie firmy brytyjskie, amerykański koncern początkowo sprzedawał - tak jak poprzedni właściciele - sześć typów trumien, w cenach od 225 do 675 funtów. Wkrótce jednak pozornie „uatrakcyjnił” ofertę, oferując 12 modeli trumien w cenach od 195 do 950 funtów. Wzrost przychodów był natychmiastowy.

Najlepszą jednak możliwością zdobywania zwiększenia dochodów i rozwoju przemysłu pogrzebowego są tzw. ubezpieczenia pogrzebowe, tj. opłacanie przez klientów kosztów pogrzebu za życia. W USA firmy pogrzebowe zdobywają w ten sposób kilkanaście miliardów dolarów rocznie, w Wielkiej Brytanii ok. 600 mln funtów (2000 r.). W Belgii i Holandii aż 70 % populacji wnosi przedpłaty na pogrzeb, a w Hiszpanii - 50 %.



Branża pogrzebowa po wejściu do Unii Europejskiej

## JAK TO BYŁO W HISZPANII

Hiszpania została przyjęta do Wspólnoty Europejskiej w 1986 r., po trwającym wiele lat procesie przystosowawczym, przy niechęci i sprzeciwie znacznej części Hiszpanów. Zdumiewające, jak wiele podobieństw kulturowych, społeczno - gospodarczych, politycznych i demograficznych łączy ówczesną - przyłączoną świeżo do EWG - Hiszpanię z dzisiejszą Polską, od pół roku należącą do UE. Hiszpania w chwili akcesji liczyła ok. 40 mln mieszkańców, w zdecydowanej większości katolików, przez długie lata żyjących w totalitarnym reżimie, w państwie o przestarzałej infrastrukturze, przemysle i technologiach, z zacoфанą wsią, z rozbudowanym, choć mało wydolnym sektorem państwowym i komunalnym.

W branży funeralnej działało w drugiej połowie lat 80. ponad 3 tys. firm pogrzebowych, w zdecydowanej większości prywatnych, ale reguły gry ustalały - hołubione przez władze samorządowe - firmy komunalne, śrubujące ceny, przy stosunkowo marnej jakości usług. Dwie z nich miały charakter ogólnokrajowy, skupiając w sieci po kilkadziesiąt zakładów. W kilka lat po wejściu do Unii na hiszpańskim rynku pojawiły się przedsiębiorstwa z Anglii, Francji i Włoch. Miały one zrazu postać stosunkowo niewielkich spółek o kapitale mieszanym, a ich działalność ograniczała się w zasadzie do jednego lokalnego rynku. Kilka z nich zepchnęło dotychczasowych rodzimych, regionalnych liderów na margines, niektóre zaś małe firmy stały się agentami nowych spółek.

Istotne przekształcenia ekonomiczne i organizacyjne w branży funeralnej zaczęły zachodzić z chwilą wykupienia przez Anglików jednej z hiszpańskich komunalnych firm sieciowych i zastosowaniu przez nią nowoczesnego marketingu (badanie rynku, pozyskiwanie klientów m. in. przez lokalne telewizje kablowe), nieznanych dotychczas rozwiązań organizacyjnych (konsolidacja stolarni, nagrobkarstwa, magazynów, baz karawanów) i finansowych (przedpłaty na organizację pogrzebów w przyszłości). Kapitał tej międzynarodowej spółki akcyjnej, o nazwie „EuroFunerarias”, pochodził w zdecydowanej części z zagranicy, ale jej przedstawicielami i zarządcami na miejscu zostali Hiszpanie. Holding (spółka spółek) „EuroFunerarias” zaczynał działalność z kapitałem ok. 10 mln USD, a jego dyrektorem generalnym został dyrektor cmentarza w Madrycie i wieloletni szef firm komunalnych, Alfonso Izard.

Z czasem w ramach holdingu „EuroFunerarias” zaczęło funkcjonować kilka odrębnych finansowo podmiotów w najważniejszych regionach Hiszpanii. Najbardziej znane z nich to „Funeraria Manez Ferrer” z Barcelony i „Funeraria Fontal” w Walencji. Ważną innowacją było wprowadzenie jednolitego w całym kraju (ale zarezerwowanego tylko dla spółek holdingu) telefonu „pogotowia pogrzebowego” o numerze 901, przyjmującego zlecenia na eksportację zmarłych przez całą dobę. Dzięki m. in. takim usprawnieniom holding „Eurofunerarias” szybko przebił się na rynku, przejmując blisko 25 % wszelkich usług związanych z pogrzebami.

W ogólnym rachunku społecznym i gospodarczym przedsięwzięcie było korzystne: do Hiszpanii przyszedł kapitał i nowoczesna technologia, w kraju zostały pieniądze,

zwiększyło się zatrudnienie, wzrosły kwalifikacje pracowników, zdecydowanie poprawił się poziom obsługi zmarłych i ich rodzin, a także społeczny wizerunek przedsiębiorczości pogrzebowej. Z drugiej strony - rozwój „Eurofunerarias” odbył się kosztem kilkudziesięciu małych, rodzinnych firm pogrzebowych, zacoфанych i niedoinwestowanych, których właściciele albo zwinęli interes, albo stali się agentami bądź pracownikami najemnymi w holdingu.

Międzynarodowa firma nie za bardzo zaszkodziła dużym firmom prywatnym, natomiast zagroziła przedsiębiorstwom komunalnym, finansującym się dotychczas w drodze bezzasadnych często podwyżek cen za usługi. W Madrycie „EuroFunerarias” nadal ostro konkuruje z miejscowym - zatrudniającym blisko 700 pracowników - Przedsiębiorstwem Usług Komunalnych, unowocześnionym już na wzór konkurencji. Hiszpańskie konflikty przypominają nasze: organizacje prywatnych przedsiębiorców pogrzebowych, wraz ze związkami konsumentów, ostro występują przeciwko dominującej pozycji firm komunalnych, a z drugiej strony - stowarzyszenia i federacje komunalne żądają zahamowania prywatyzacji.

W Hiszpanii odbywa się dziś rocznie ponad 300 tys. pogrzebów, a branża obraca sumą blisko 2 mld euro. Dzięki nowemu „prawu cmentarno - pogrzebowemu” budowane są już prywatne cmentarze i są one architektonicznie i użytkowo na dużo wyższym poziomie, niż zarządzane przez gminę. Niemniej administracja publiczna też wymusza - w podległych jej instytucjach i firmach komunalnych - organizacyjne i ekonomiczne zmiany na lepsze, broniąc niebagatelnych źródeł swoich dochodów.

Dzięki otwarciu na świat, Hiszpania ma już dzisiaj dobrze rozwiniętą, nowoczesną infrastrukturę funeralną. W kraju działa już 25 krematoriów, a wskaźnik kremacji sięga 15 % ogółu pogrzebów. Praktycznie wszystkie większe miasta - od Madrytu i Barcelony, po Walencję, Sewillę i Malagę - mają trzy-, czteropięcove spopieliarnie, objęte prywatną bądź komunalną gestią. Rynek usług pogrzebowych w Hiszpanii stał się w krótkim czasie jednym z najbardziej znaczących w Europie, stąd przyciąga nadal nowe kapitały i technologie, a organizowane co dwa lata w Walencji międzynarodowe targi „Funermostra” należą do najważniejszych europejskich imprez handlowych branży pogrzebowej.

### Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych sp. z o. o.

71-080 Szczecin, ul. Ku Słońcu 125

s p r z e d a :

### Samochód ciężarowy uniwersalny „Truck”

autokarawan, rok produkcji 1995, 5-osobowy,  
pojemność silnika 1600, kolor czarny.

**Cena do uzgodnienia.**

**Tel. (0-91) 48-56-869**

## II. Targi Funeralne MEMENTO' 2004

**Warszawa, 19 i 20 listopada 2004 r.  
w godz. 10.00 - 18.00**

Warszawskie Centrum EXPO XXI, 01-222 Warszawa, ul. Prądzyńskiego 12/14

Rozpoczynająca się właśnie w Warszawie wystawa pogrzebowa nie wyróżnia się zapewne wielością i wielkością stoisk, niemniej jest reprezentatywna dla przemysłu branży pogrzebowej. Obrazuje techniki, technologie, style i tendencje obecne w pogrzebownictwie i cmentarnictwie Polski i rozwiniętych krajów UE oraz USA. Są to drugie Targi Funeralne „Memento” organizowane przez Polskie Stowarzyszenie Kremacyjne, Administratorów Cmentarzy i Przedsiębiorców Pogrzebowych na terenie stołecznym, a pierwsze - w samym centrum stolicy, w tak nowoczesnym i profesjonalnym obiekcie, jakim jest Warszawskie Centrum EXPO XXI.

Wystawa „Memento” nie jest prostą kontynuacją targów branżowych we Wrocławiu, których organizowania zaniechano. Jest przygotowana nie przez zewnętrzne podmioty, lecz przez przedstawicieli naszego środowiska z wiedzą o potrzebach i interesach branży. Jest zupełnie nową jakością, a ma stać się w najbliższych latach instytucją pogrzebowników i cmentarników nie tylko z Polski, ale z całej Europy Środkowo - Wschodniej. Spotkamy ich - jako obserwatorów - już na naszych targach w tym roku: pojawią się goście z Białorusi, Czech, Litwy, Słowacji, Ukrainy, uzupełniając grono tradycyjnych obserwatorów z Niemiec, Włoch, Austrii. Jesteśmy przekonani, że nasza wystawa będzie nabierać, z każdą jej kolejną edycją, na znaczeniu, przy stałym wzbogacaniu jej oferty i programu imprez towarzyszących.

W świetle tych faktów, okoliczności i planów zupełnie niezrozumiałą i chybioną jest projekt organizacji konkurencyjnej imprezy wystawienniczej w przyszłym roku w Kielcach, w co angażuje się kilka osób związanych dawniej z targami wrocławskimi. Pomijając bezcelowość tego przedsięwzięcia pod względem geograficznym, komunikacyjnym czy ekonomicznym - prowadzi to do rozpraszania środków i potencjału, jest grą na dalsze antagonizowanie branży i tworzenie kolejnych podziałów, jakby nie dość było w naszym środowisku tych, które istnieją. Z satysfakcją przyjęliśmy w związku z tym stanowisko większości członków władz Polskiej Izby Przedsiębiorców Branży Pogrzebowej, którzy zdecydowali się na wsparcie II. Targów Funeralnych „Memento” w stolicy, jako imprezy reprezentatywnej i pożytecznej dla środowiska.

W Warszawie prezentować się będą praktycznie najwięksi i najbardziej znani w Polsce producenci i dystrybutorzy sprzętu i akcesoriów pogrzebowych oraz urządzeń techniki cmentarnej. Według formal-

nych zgłoszeń z kraju jakie otrzymaliśmy do 1 listopada 2004 r., tematyczny zakres Targów wygląda następująco: ■ Pojazdy pogrzebowe i cmentarne ■ Trumny, sarkofagi, urny ■ Akcesoria pogrzebowe i cmentarne (tabliczki, krzyże, antaby, ozdoby) ■ Wystroje trumien ■ Odzież dla zmarłych i żałobników ■ Chłodnie, sprzęt sekcyjny, wózki, windy do trumien ■ Kwaciarstwo i bukiciarstwo ■ Sprzęt i akcesoria cmentarne, wyposażenie kaplic ■ Piece, urządzenia i usługi kremacyjne ■ Znicze, świece, lampy ■ Programy komputerowe do obsługi ewidencji zmarłych i grobów oraz kancelarii cmentarzy i zakładów pogrzebowych ■ Oferty instytucji finansowych.

Wśród targowych gości spotkamy dostojników Kościoła i kapłanów, przedstawicieli urzędów samorządowych i państwowych, reprezentantów stowarzyszeń współpracujących z naszą branżą, architektów, dziennikarzy.

□ Pierwszego dnia targów o godz. 15.00, w wydzielonej części hali wystawowej, odbędzie się spotkanie zainteresowanych przedsiębiorców z przedstawicielami Towarzystwa Ubezpieczeniowego Compensa Życie, poświęcone ubezpieczeniom pogrzebowym. Compensa Życie przejęła - znane już w naszym środowisku - Towarzystwo Ubezpieczeniowe Vienna Life Życie, wraz z jego ubezpieczeniem kosztów pogrzebu „Nokturn”. Chce teraz zainteresować naszych przedsiębiorców sprzedażą tego produktu w zmodyfikowanej formie.

□ W godzinach wieczornych pierwszego dnia wystawy, odbędzie się - podczas bankietu - uroczyste wręczenie certyfikatów ISO kilkunastu przedsiębiorcom, którzy przez ostatni rok grupowo uczestniczyli w szkoleniu certyfikacyjnym.

### Organizator:

*Polskie Stowarzyszenie Kremacyjne  
Administratorów Cmentarzy  
i Przedsiębiorców Pogrzebowych*

Dwumiesięcznik Funeralny  
**MEMENTO**



# Targi Funeralne MEMENTO' 2004

## NASI WYSTAWCY

Inseraty opracowane na podstawie nadesłanych materiałów  
i wg formalnych zgłoszeń udziału potwierdzonych do 01.11.2004 r.

### PRODUCENT GALANTERII I AKCESORIÓW POGRZEBOWYCH

**CARMEN**

20-301 LUBLIN  
UL. BRONOWICKA 38

http://carmen.lublin.pl

e-mail: carmen@carmen.lublin.pl

TEL/FAX 0-81 744-04-41,

442-04-27, 442-04-28,

0-503 081 621, 0-506 087 621

#### • PRODUKCJA GALANTERII I AKCESORIÓW POGRZEBOWYCH

#### • HURTOWNIA WSZELKICH OZDÓB I DODATKÓW POGRZEBOWYCH

- ANTABY, OKUCIA, ŚRUBY, OZDOBY METALOWE I PLASTIKOWE
- ORNAMENY ZE ŚCIERU DRZEWNEGO
- TEKSTYLNE WYBICIA DO TRUMIEN - BIAŁE PASTELOWE, KORONKOWE
- LISTWY OZDOBNE (DREWNIANE, PLASTIKOWE)
- TABLICZKI NATRUMIENNE, LITERY, PISAKI, LITERY-GRAFIKA
- NEKROLOGI - WŁASNE WZORY KOLOROWE TŁO, MOŻLIWOŚĆ WPISANIA DOWOLNEGO TEKSTU
- GALANTERIA, DEWOCJONALIA (REKAWICZKI, SZALE KORONKOWE, RÓŻAŃCE, ŚWIECE, KSIĄŻECZKI)
- OKOLICZNOŚCIOWE PUBLIKACJE NA CZAS ŻAŁOBY
- STROJE ŻAŁOBNE, STROJE DLA OBSŁUGI POGRZEBU

ABY ZAPOZNAĆ SIĘ Z NASZYM ASORTYMENTEM ODSYŁAMY NA STRONY WWW.CARMEN.LUBLIN.PL ODZWIERCIEDLAJĄ ONE PEWNĄ CZĘŚĆ NASZEGO UDZIAŁU W POLSKIM RYNKU DODATKÓW POGRZEBOWYCH. OD 1995 R., KIEDY POWSTAŁA FIRMA STARAMY SIĘ STAWIAĆ NA NOWE, AMBITNE POMYSŁY I ROZWIĄZANIA. DAŻYMY DO LANSOWANIA ORYGINALNYCH W SWOIM RODZAJU WZORÓW BARDZO POTRZEBNYCH W JAKIEJ TRADYCYJNEJ BRANŻY POGRZEBOWEJ. FIRMA OBECNIE ZATRUDNIA OK. 40 OSÓB. PROWADZIMY W LUBLINIE DUŻĄ, SAMOBSŁUGOWĄ HURTOWNIĘ GALANTERII I AKCESORIÓW POGRZEBOWYCH. ROZSZERZYLIŚMY ZAKRES PROPONOWANYCH TOWARÓW O DEWOCJONALIA, ZNICZE, STROJE DLA OBSŁUGI POGRZEBU, ODZIEŻ ŻAŁOBNĄ, ODZIEŻ DLA ZMARŁYCH. KAŻDY ZAKŁAD POGRZEBOWY MOŻE ZAMÓWIĆ W NASZEJ FIRMI SZYLD LUB DEKORACYJNE OKLEJANIE KARAWANÓW. NOWOŚCIĄ, KTÓRA POJAWIŁA SIĘ NIEDAWNO SĄ KOLOROWE NEKROLOGI A4 ORAZ SZABLONY (DODAWANE NA CD GRATIS) DO WYKONYWANIA INDYWIDUALNYCH NADRUKÓW. NAJMŁODSZYM PRZEDSIĘWZIĘCIEM, JAKIEGO DOKONAŁIŚMY W 2004 R. BYŁO OTWARCIE W LUBLINIE DWÓCH SKLEPÓW DETALICZNYCH Z ODZIEŻĄ ŻAŁOBNĄ, FIRMA NASZA PROWADZI SZEROKĄ DYSTRYBUCJĘ SWOICH TOWARÓW NA TERENIE CAŁEGO KRAJU. ZAJMUJĘ SIĘ TYM CZTERECH PRZEDSTAWICIELI HANDLOWYCH, DOCIERAJĄC DO KAŻDEGO KLIENTA NAWET W ODLEGŁYM ZAKĄTKU POLSKI. PROWADZIMY TEŻ BARDZO SPRAWNĄ SPRZEDAŻ WYSYŁKOWĄ - PRZY DUŻYCH ILOŚCIACH ZAMÓWIONEGO TOWARU SAMI PONOSIMY KOSZTY PRZESYŁKI. W FIRMI CARMEN CIĄGLE POJAWIA SIĘ COŚ NOWEGO, NIE BRAKUJE NAM W DALEKIM CIĄGU CIEKAWYCH POMYSŁÓW I KONCEPCJI. MAMY NADZIEJĘ, ŻE DANE NAM BĘDZIE JE WSZYSTKIE ZREALIZOWAĆ. JUŻ W PRZYSZŁYM ROKU FIRMA BĘDZIE ŚWIĘTOWAĆ 10 LAT SWOJEGO ISTNIENIA. TO TAK NIEWIELE, ALE JEST TO WYSTARCZAJĄCY POWÓD BY DZIĘKOWAĆ WSZYSTKIM NASZYM KLIENTOM ZA WYTRWAŁOŚĆ I WSPÓŁPRACĘ. MAMY NADZIEJĘ, ŻE DAMY RADE SPROSTAĆ KOLEJNYM WYZWANIAM I SPEŁNIMY OCZEKIWANIA WSZYSTKICH POTENCJALNYCH KLIENTÓW, KTÓRZY ZECHCĄ PRACOWAĆ Z NAMI W NASTĘPNYCH LATACH.

PRACOWNICY I WŁAŚCICIELE FIRMY CARMEN

### CEMENTARZ KOMUNALNY W CZĘSTOCHOWIE

USŁUGI KREMACYJNE  
W NOWOCZESNEJ SPOPIELARNI

- DOGODNE TERMINY
- CHŁODNIA  URNY
- TRUMNY KREMACYJNE

42-210 Częstochowa  
ul. Radomska 117  
Tel. (0-34) 366-68-73 (74, 79)  
Fax (0-34) 366-68-81

DAMIAN PPHU s. c.  
Bożena Łuniewska

PODKŁADY POD WIĘNCE  
BUKIECIARSTWO  
WIĘNCE, WIAZANKI  
KOMPOZYCJE

05-220 ZIELONKA k/W-wy  
ul. Wrzosowa 33/35

Tel. (0-22) 781-99-69, 781-96-97

Przedstawicielstwo  
renomowanych firm zachodnich,  
m. in. HYODALL z Francji

Aksesoria, sprzęt pogrzebowy,  
trumny, samochody



Hurtownia "DEWI"

Adam Czartoryski

18-300 ZAMBRÓW, Nagórki 89 "B"  
Tel. (0-86) 271-62-80, fax (0-86) 271-64-70  
www.dewi e-mail: dewi@dewi.pl



DREW SAL s. c. PPUH  
95-030 RZGÓW k. Łodzi, ul. Zachodnia 2,  
tel. (0-42) 214-14-41, tel./ fax (0-42) 214-23-64



[www.drewsal.pl](http://www.drewsal.pl)

Konsorcjum Usługowo Handlowe  
Przedsiębiorstw Pogrzebowych



Dyrektor Romuald Bester

87-100 Toruń, Szosa Chełmińska 165/ 167  
Tel./ fax (0-56) 652-90-85, kom. 0-602/ 477-217

KOMPLEKSOWE  
WYPOSAŻENIE KAPLIC POGRZEBOWYCH  
W NIEZBĘDNE OZDOBY I AKCESORIA

WINDY DO OPUSZCZANIA TRUMIEN

PODESTY I ROZPORY GROBOWE



URZĄDZENIA TECHNIKI CMENTARNEJ  
I SPRZĘT POGRZEBOWY  
RENOMOWANYCH NIEMIECKICH FIRM:

"HYDROBOX"

(przenośne minikoparki, kontenery,  
podesty zabezpieczające,  
windy do trumien, wózki do ich transportu,  
płyty i skrzynie)

"MULTICAR"

(małogabarytowe wielofunkcyjne ciężarówki)

"POLLMAN"

(karawany pogrzebowe)

"SCHMITZ"

(komunalne wywrotki, przesadzarki do drzew)

"GANSOW"

(urządzenia i środki do utrzymania czystości,  
również do pielęgnacji płyt nagrobnych)

PLUDRA<sup>®</sup>  
FRANKFURT

[www.pludra.de](http://www.pludra.de)



rok. zał. 1991

GENERALNY PRZEDSTAWICIEL NA POLSKĘ



Urny

Szalunki do grobów  
Rozpory grobowe

*Jerzy Furmańczyk*

ul. Cmentarna 1a, 72-200 Nowogard  
tel./fax (0-91) 392 17 67  
tel. kom. 0-602 350 318  
e-mail: [jfnowogard@poczta.onet.pl](mailto:jfnowogard@poczta.onet.pl)

*Trumny tradycyjne polskie  
i wg wzorów zachodnich  
po b. atrakcyjnych cenach*

**"INWASTOL" ZPCh**

**Adam Grzebyk**  
37-600 LUBACZÓW (Podkarpackie)  
ul. Mazury 4  
Tel. (0-16) 632-98-80, 632-35-25  
(0-16) 632-19-44  
kom. 0-502/ 643-133

*Firma istnieje od 1970 roku.*

**P.H.U. Utencilia Pogrzebowe**  
*Anna i Artur Mosińscy*

98-170 WIDAWA, Wola Kleszczowska 28  
tel.: (0-43) 672 10 70  
<http://www.utencilia.finn.pl>



*Krzyże Antaby  
Truby Zamknięcia  
Ozdoby...*

**L**

PRZEDSIĘBIORSTWO AKCESORIÓW POGRZEBOWYCH

**LIEBCHEN & Co.**

OGÓLNOPOLSKIE CENTRUM FUNERALNE

05-092 ŁOMIANKI, ul. Jedności Robotniczej 38  
Tel./ fax (0-48) (0-22) 751-12-61, 751-82-90  
[www.liebchen.pl](http://www.liebchen.pl)  
e-mail: [liebchen@liebchen.pl](mailto:liebchen@liebchen.pl)



NOWOCZESNOŚĆ I STYL  
WIELOLETNIA TRADYCJA

**melex**

A & D TYSZKIEWICZ Sp. J.  
Oddział w Mielcu

39-300 MIELEC, ul. Wojska Polskiego 3  
tel. (0-48) (0-17) 785-72-10, fax 788-79-45



Przedsiębiorstwo Projektowo-Wykonawcze



# REZON

Inż. ANDRZEJ DURSKI  
85-236 BYDGOSZCZ  
ul. Grunwaldzka 32  
tel./ fax (0-52) 322-78-04  
kom. 0-601/ 691-655

**Komory**  
chłodnicze

**Stoły**  
sekcyjne

**Katafalki**

**Wózki**  
podnośnikowe

**FIRMA R. SADOWSKI**  
*Rafał Sadowski*

**URNY**  
**GALANTERIA NAGROBKOWA**

95-015 GŁOWNO, ul. Dworska 5/ 7  
Tel. (0-48) (0-42) 719-20-05  
Kom. 0-602/ 234-128

# Saprus

**Centrum Funeraliów**  
*Marek Pruszczyński*



05-091 ZĄBKI, ul. Ks. Skorupki 62  
(siedziba "Agromy")  
Tel./ fax (0-48) (0-22) 761-21-61

TRUMNY, WYSTROJE TRUMIEN, URNY  
AKCESORIA, WORKI, OBUDOWY GROBÓW



## SYST-KOM

◆ Profesjonalny program  
zarządzania  
cmentarzem komunalnym  
EWGROB 2000

◆ Graficzny Plan Cmentarza

ul. Żytnia 73/34, 01-149 Warszawa  
tel. 0-607 498 896, (46) 8624209  
biuro@systkom.pl  
<http://www.systkom.pl>

*Dla uczestników uroczystości pogrzebowych*

## Konsolacje na cmentarzach

Nie jest ich wiele, ale jest ich coraz więcej i będzie więcej z roku na rok. Są bowiem potrzebne do organizacji konsolacji i spotkań rodzinnych, będących u nas tradycyjnym dopełnieniem ceremonii żałobnych. Chodzi o bary, kafeterie i restauracje, istniejące i powstające - przeważnie w domach przedpogrzebowych - na dużych cmentarzach. Jedyne, co odróżnia cmentarną gastronomię od tej na zewnątrz, to brak muzyki podczas przyjęć, no i zakaz podawania alkoholu, oczywiście.



*Współwłaściciel warszawskiej „Kafeterii”, Piotr Dąbrowski.*

Najstarszym cmentarnym barem jest bar „Nokturn” na poznańskim cmentarzu Miłostowo, mieszcząca się - podobnie jak wielkopolskie krematorium „Universum” - w zabytkowym forcie. „Nokturn” - prowadzony wciąż przez tego samego dzierżawcę - istnieje od ok. ośmiu lat i przygotowuje wykwiłne przyjęcia

konsolacyjne (stypy), serwuje przekąski dla pracowników firm pogrzebowych, przywożących z Polski zmarłych do kremacji oraz dla rodzin odwiedzających groby. Ceny dań: od kilkunastu do kilkudziesięciu złotych, w przypadku szczególnie wystawnych przyjęcia.

Od przeszło sześciu lat funkcjonuje na tyłach Domu Przedpogrzebowego na Cmentarzu Komunalnym Północnym w Warszawie zakład gastronomiczny „Kafeteria”. Składający się z czterech sal i kuchni, lokal wynajmuje od Zarządu Cmentarzy Komunalnych przedsiębiorca pogrzebowy Piotr Dąbrowski (firma „Galaxy”) ze współnikami. „Kafeteria” zajmuje ok. 350 m kw., a jej adaptacja i wyposażenie kosztowały sześć lat temu prawie 140 tys. zł. Zakład zarabia na sobie, choć oszałamiających zysków nie przynosi. Zatrudnia trzy osoby. Jednocześnie może obsłużyć 150 osób. Cena przyjęcia konsolacyjnego (złożonego z 3 dań i deseru) waha się od 25 do 40 zł od osoby. „Kafeteria” oferuje też prze-

kąski, w cenie od 15 do 32 zł. Ostatnio „Kafeteria” podejmowała obiadem Ks. Biskupa Piotra Jareckiego, który odwiedził lokal po procesji na cmentarzu w dniu Wszystkich Świętych. Kapłan błogosławił tego rodzaju działalności gastronomicznej.

Drugi warszawski duży cmentarz, warszawska nekropolia wyznaniowa na Bródnie, też posiada własny zakład gastronomiczny. Jest nim „Jagiellonka”, mieszcząca się w budynku zarządu cmentarza i zajmująca dwie sale o łącznej powierzchni ok. 60 m.

Do otwarcia lokalu gastronomicznego w grudniu 2004 r. w swym budynku administracyjnym przygotowuje się Cmentarz Komunalny w Częstochowie. Zakład - o powierzchni ok. 80 m kw. - poprowadzi dzierżawca, który zostanie wkrótce wyłoniony w drodze przetargu.



*Przed wejściem do lokalu na Cmentarzu Komunalnym Północnym w Warszawie.*



*Ks. Biskup Piotr Jarecki wraz z Rektorem Cmentarza Komunalnego Północnego, Ks. Krzysztofem Kłosiewiczem, i klerykami podczas obiadu w „Kafeterii” po procesji w dniu Wszystkich Świętych.*

Co o nas piszą inni

## Miesięcznik „Administrator” o cmentarzach, Stowarzyszeniu, licencjach zarządcy, braku prawa „cmentarno - pogrzebowego”

Właściciele cmentarzy to wielcy „obszarnicy”. Zwłaszcza kościoły i stowarzyszenia wyznaniowe, w których posiadaniu - niekiedy od wieków - znajduje się około 10. tys. cmentarzy. Są wśród nich wielkie nekropolie, jak warszawskie Stare Powązki, i małe cmentarzyki parafialne. Znacznie skromniejsze są rozmiary gospodarstwa komunalnego, gdyż władze miast dysponują około 1,5 tys. cmentarzy. Nikt nie prowadzi statystyki w tej dziedzinie, ale Wojciech Krawczyk, prezes Polskiego Stowarzyszenia Kremacyjnego, Administratorów Cmentarzy i Przedsiębiorców Pogrzebowych, przypuszcza, że powierzchnia polskich cmentarzy może wynosić nawet ponad 100 tys. hektarów.

Obowiązkiem gmin jest zapewnienie na swoim terenie miejsc pochówku. Bywają z tym problemy. Stare cmentarze trzeba niekiedy zamykać, gdyż są już przepelnione, a za znalezieniem nowych terenów są coraz większe trudności. Pewną szansą na ograniczenie potrzeb, liczonych w tysiącach hektarów, jest rosnące zainteresowanie kremacją zwłok. Jak wynika z informacji stowarzyszenia, w 2003 r. w siedmiu polskich krematoriach (są już trzy prywatne) wykonano 10 990 kremacji. O ponad 23% więcej w porównaniu z 2002 r. Co 32. zmarły Polak został poddany spaleni. Najszybciej przybywa zleceń w krematoriach prywatnych. W zeszłym roku ich liczba wzrosła o 150% w Gdańsku i o ponad 25% w Rudzie Śląskiej.

Niestety, nie wszędzie ojcowie miast z faktu zainteresowania spopielania zwłok wyciągają logiczny wniosek i budują krematoria. Wprawdzie budowa krematorium kosztuje do 3 milionów złotych, ale to i tak mniejszy wydatek, niż założenie nowego cmentarza. Nie wszędzie też tworzy się kolumbaria, czyli ściany, w których można umieszczać urny, co w znacznej mierze rozwiązuje problem braku miejsc. Dzięki inicjatywie parafii, przepelniony już, historyczny Cmentarz Powązkowski przyjmuje zlecenia na pogrzeby w nowych grobach, ale pod warunkiem, że będą w nich urny z popiołami. Wybudowano też na tym cmentarzu Ścianę Pamięci ze 160 niszami, każda na 4 urny - nisza kosztuje około 6 tys. zł. Tuż bok budowane jest drugie kolumbarium, również z 160 niszami. Na cmentarzu w Poznaniu, gdzie w 1993 r. powstało pierwsze w Polsce krematorium, utworzono miejsce pamięci wspólnej - Ogród Pamięci. Rozsypuje się w nim prochy po kremacji.

**Kto zarządza cmentarzami? Jak wygląda gospodarka nieruchomościami za cmentarnym murem?**

Otóż struktura zarządów cmentarzy jest skomplikowana. Nie wiadomo też, ile osób w Polsce wykonuje zawód zarządcy nieruchomości w cmentarnej branży, ilu jest administratorów posiadających licencję zarządcy nieruchomości. Nikt tego nie kontroluje. - Wiem tylko - mówi pre-

zes Krawczyk - że dzięki naszemu stowarzyszeniu blisko 100 administratorów cmentarzy otrzymało licencję zarządcy nieruchomości.

W dużych miastach, w których istnieją przedsiębiorstwa gospodarki komunalnej, stworzono zarządy cmentarzy komunalnych, nieposiadające osobowości prawnej, ale sprawujące zarząd w imieniu miasta. Mają one m. in. uprawnienia, do planowania inwestycji, organizowania przetargów na roboty budowlane, na usługi związane z pielęgnacją zieleni, utrzymaniem porządku i bezpieczeństwa na cmentarzach itp. Ale nikt nie wymaga, aby ich szefowie mieli licencję zarządcy nieruchomości, chociaż z artykułów 20 i 180 ustawy o gospodarce nieruchomościami wynika, że jeśli nieruchomość stanowi własność gminy, może być zarządzana wyłącznie przez zarządców licencjonowanych. Nie słychać też, aby żądano licencji od szefów firm pogrzebowych, zajmujących się zielenią miejską, którym miasta często zlecają administrowanie cmentarzami. - Jestem przekonany - mówi prezes Krawczyk - że gdyby ktoś skontrolował, czy administrowaniem cmentarzami zajmują się licencjonowani zarządcy, to w znacznej większości przypadków wynik byłby negatywny.

Do chwalebnych, acz nielicznych wyjątków należy spółka z Gdańska, która wygrała przetarg na administrowanie 12 cmentarzami, a jej walorem w przetargu było posiadanie przez jednego z udziałowców licencji zarządcy nieruchomości. Także właściciele cmentarzy parafialnych nie wymagają, aby administrujące nimi osoby posiadały kwalifikacje poświadczone licencją. Zresztą ci akurat tych licencji mieć nie muszą.

Stowarzyszenie zmierza do podnoszenia rangi wszystkich osób, świadczących - mówiąc najogólniej - ostatnią posługę, z której wszyscy, wcześniej czy później, musimy korzystać: rocznie odbywa się prawie 360 tys. pogrzebów. Z martwych żyje ok. 100 tys. żywych. Są to właściciele cmentarzy i kadra kierownicza nimi zarządzająca, administratorzy, szefowie firm pogrzebowych i ich pracownicy, kamieniarze, grabarze, kierowcy, załogi krematoriów, zieleniarze, sprzętacze, wytwórcy trumien i akcesoriów oraz inni.

Oczywiście, nie prowadzimy szkolnictwa zawodowego - mówi Wojciech Krawczyk - ale swoją działalnością edukacyjną staramy się wypełnić luki w kształceniu choćby właśnie administratorów i zarządców nieruchomości. Zwłaszcza, że zarządzanie cmentarzami wygląda inaczej, niż nieruchomościami mieszkaniowymi czy obiektami przemysłowo-handlowymi.

**Stowarzyszenie od trzech lat współpracuje z Krakowskim Stowarzyszeniem Zarządców i Administratorów Nieruchomości, dysponującym uprawnieniami do prowadzenia szkoleń licencjackich i doszkalających. Szkolenie**



take nie jest tanie. Po doliczeniu opłaty za egzamin i kosztów przejazdu do Zakopanego, bo tam odbywają się zajęcia, jest to wydatek sięgający 10 tys. zł. Przez trzy lata blisko 100 osób (na 120 uczestników) zdało egzamin i zdobyło licencję.

Mgr inż. **Marian Kolczyński**, prezes Zarządu Przedsiębiorstwa Zieleni i Usług Komunalnych „Zieleni Miejska” we Włocławku, jest bardzo zadowolony z posiadania licencji. - I tu nie chodzi tylko o „papierek” - mówi. - Warto wykorzystać każdą możliwość podnoszenia kwalifikacji, a mówiąc prościej - zdobycia wiedzy, ważnych informacji w tak specyficznej dziedzinie, jaką jest zarządzanie cmentarzem. Dlatego mgr Kolczyński chętnie uczestniczy w organizowanych przez stowarzyszenie regularnie, dwa razy w roku, szkoleniach dla licencjonowanych zarządców nieruchomości, podczas których omawiane są zmiany w prawie i wyjaśniane przepisy. Np. Główny Inspektorat Sanitarny na jednym z nich przypomniał, że popioły powstałe podczas spopielenia zwłok ludzkich uważane są za szczątki ludzkie i jako takie powinny być pochowane na cmentarzu. W czasie kremacji - zaopiniował GIS - zwłoki zostają całkowicie zmineralizowane i nie stanowią zagrożenia dla środowiska, dlatego urny mogą być chowane w grobach ziemnych, katakumbach lub tzw. ścianach urnowych.

Ostatnio wprowadzono 7-procentowy VAT na usługi pogrzebowe. Są inne, nowe przepisy, związane z wejściem Polski do Unii Europejskiej. Zorganizowano więc szkolenie - zainteresowani mają nadzieję, że nie ostatnie. „Twoja firma w Unii Europejskiej”, które poprowadzili specjaliści z Państwowej Inspekcji Pracy, Politechniki Krakowskiej oraz Centrum Szkolenia i Organizacji Systemów Jakości. Była mowa o podatkach, certyfikacji urządzeń, wyrobów i usług, o procedurach pozyskiwania funduszy unijnych, o zmianach w Prawie pracy i o przepisach nowej „ustawy podatkowej”.

Dzięki szkoleniom zarządcy dowiadują się o nowych technikach kopania grobów, odbiegających od techniki (i przepisów) dotyczących wykopów na placu budowy, albo o tym, czym jest grobowiec jako budowla.

Ten ostatni temat, szeroki i skomplikowany, był przedmiotem specjalnej konferencji szkoleniowej. - Dzięki tej konferencji przekonał się, i to nie po raz pierwszy, jak niedoskonałe i przestarzałe jest ustawodawstwo dotyczące cmentarzy i chowania zmarłych. M.in. ani Prawo budowlane, ani przepisy bhp, ani przepisy zawarte w ustawie o planowaniu i zagospodarowywaniu przestrzenym nie uwzględniają w pełni specyfiki cmentarzy - mówi Marian Kolczyński. Prace przy budowie grobowców lub ich renowacji prowadzone są niekiedy bez umów, bez zabezpieczenia, pracownicy nie są przeszkoleni w zakresie bhp. Dostało się też pracodawcom oraz nadzorowi budowlanemu za brak zainteresowania tym, co dzieje się za murami cmentarnymi. A powstają tam niekiedy przedziwne, a okazałe budowle, które mają szansę przetrwać nawet kilkaset lat. O ich kształcie praktycznie decydują rodziny, a zarządcy cmentarzy nie mają wpływu na wygląd grobowców.

**Stowarzyszenie od lat lobbuje za nowelizacją ustawy z 1959 r. O cmentarzach i chowaniu zmarłych, która dotychczas była poddawana tylko kosmetycznym zabie-**

gom: np. nieistniejące już „Prezydium Miejskiej Rady Narodowej” trzeba był, ze względów formalnych zastąpić: „Radą Miasta”. Natomiast nie ma w ustawie przepisów dotyczących warunków i procedury kremacji zwłok, nie uwzględnia ona istnienia powstających od 1989 r. prywatnych zakładów pogrzebowych czy firm zajmujących się zarządzaniem cmentarzami. Nie ma w przepisach ograniczenia między sferą usług cmentarnych i pogrzebowych, więc zdarza się, że firmy zarządzające cmentarzami zajmują się niekiedy pochówkiem zmarłych, monopolizując rynek usług pogrzebowych i nie wpuszczając innych firm na „swoją” cmentarz. Skargi na takie praktyki wpływają do Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów i dopiero orzeczenia tego sądu rozstrzygają spory. W świetle jego orzecznictwa monopolem administracyjnym zarządcy lub administratora mogą być objęte tylko usługi cmentarne. Polegają one na organizowaniu i nadzorowaniu prac związanych z utrzymaniem cmentarza i wyposażeniem go we wszelkie obiekty i urządzenia, jak dom pogrzebowy, chłodnia, kaplica, sanitariaty, na urządzaniu cmentarza zgodnie z planem jego zagospodarowania (aleje, alejki, wydzielenie kwater na miejsca grzebalne), na utrzymywaniu porządku na cmentarzu: pielęgnacji i ochronie zieleni, sprzątaniu, wywozie śmieci. Do zarządcy lub administratora należy nadzór nad korzystaniem z cmentarza, w tym nad pochówkiem, ekshumacją, stawianiem pomników i zakładaniem grobów zgodnie z przepisami prawa.

Natomiast do usług pogrzebowych należą takie czynności, jak kopanie grobów, kosmetyka i ubieranie zwłok, sprzedaż trumien, urn i innych akcesoriów pogrzebowych, transport zwłok, wykonywanie czynności związanych z pogrzebem, także na cmentarzu i zapewnienie tzw. asysty żałobnej.

Regulacje ustawowe powinny położyć kres takim patologicznym praktykom, jak akwizycja zleceń na pogrzeby w szpitalach i instalowanie tam zakładów pogrzebowych. - Proponujemy wprowadzenie licencji zawodowych, niezbędnych do zarządzania cmentarzami i do prowadzenia zakładów pogrzebowych - mówi prezes Krawczyk. - Jeśli „śmieciarze” muszą mieć koncesję, to firmy zajmujące się ludzkimi zwłokami i szczątkami chyba tym bardziej - przekonuje.

W stowarzyszeniu są już finalizowane prace nad Kodeksem etycznym, który będzie obowiązywał osoby zatrudnione w cmentarno - pogrzebowej branży. - Praktyka pokazuje, m.in. „nekroafera” w Łodzi, w jak drastyczny sposób można zmierzać do zagarnięcia jak największej ilości pieniędzy - mówi Wojciech Krawczyk. - Obowiązkiem naszego stowarzyszenia jest eliminowanie dzikich obyczajów i osób niewiarygodnych, nieposiadających odpowiednich kwalifikacji i zasad moralnych. No i nieprzygotowanych do kontaktu z ludźmi, którzy przeżywają dramat, tracąc najbliższych.

*„Administrator” jest „Ogólnopolskim Miesięcznikiem dla Zarządców Nieruchomości”. Ukazuje się od 1990 r., w nakładzie 5 tys. egz. Redakcja mieści się w Warszawie, a wydawcą jest Centralny Ośrodek Informacji Budownictwa PP. Autorką przedrukowywanego przez nas tekstu jest Irena Scholl. Tekst ukazała się w n-rze 11/2004 „Administratora”.*

**NEKROPOLIE ŚWIATA**

*Paryż - Cmentarz Niewiniątek*

O słynnym cmentarzu niewielkiej parafii Saints - Innocents w Paryżu przypomina już tylko kilka za-  
bytków. Nieco na ukos od budynku Giełdy Handlowej stoi fontanna wyrzucająca słupy wody, nazwana od byłego cmentarza Fontanną Niewiniątek. Nie-



gdyś przylegała ona dwoma bokami do kostnicy. Lorenzo Bernini (1598 - 1680) stwierdził podczas pobytu w Paryżu, że nie znalazł w całej Francji niczego piękniejszego nad tę fontannę, mistrzowskie dzieło, które stworzyli w latach 1547 - 1549 architekt Pierre Lescot (pierwsza ćwierć XVI wieku - 1578) i rzeźbiarz Jean Goujon (około 1510 - około 1564-1568), których współpraca znakomicie sprawdziła się już przy budowie Luwru.

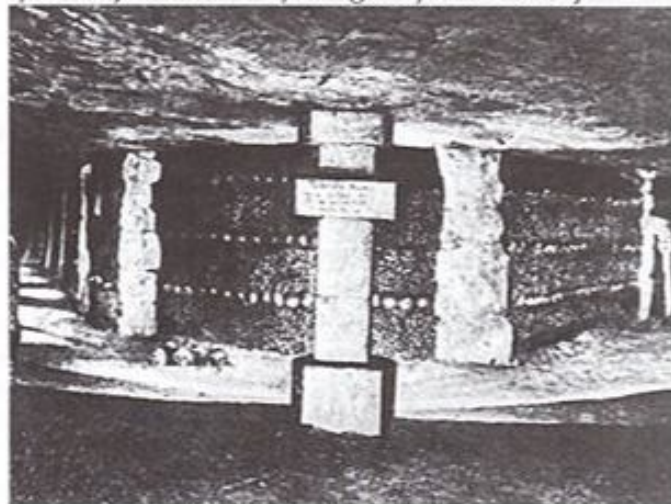
Po rozebraniu Charniers des Innocents, czyli kostnicy, w 1787 roku fontannę przeniesiono. Ponieważ wcześniej była przeznaczona do oglądania tylko z dwóch stron, teraz trzeba było ukształtować dwie pozostałe. Goujon wyrzeźbił tylko pięć reliefów ukazujących nimfy z urnami, z których tryska woda, dlatego też Augustin Pajou (1730-1809) zmuszony był wykonać brakujące trzy. Reliefy na attyce przedstawiają putta pływające w muszlach i na delfinach, natomiast reliefy na cokole - trytony i nereidy. Wzorem antyku szaty przylegają do ciał postaci, wydłużając ich kształty ujęte w kontrastowych pozach.

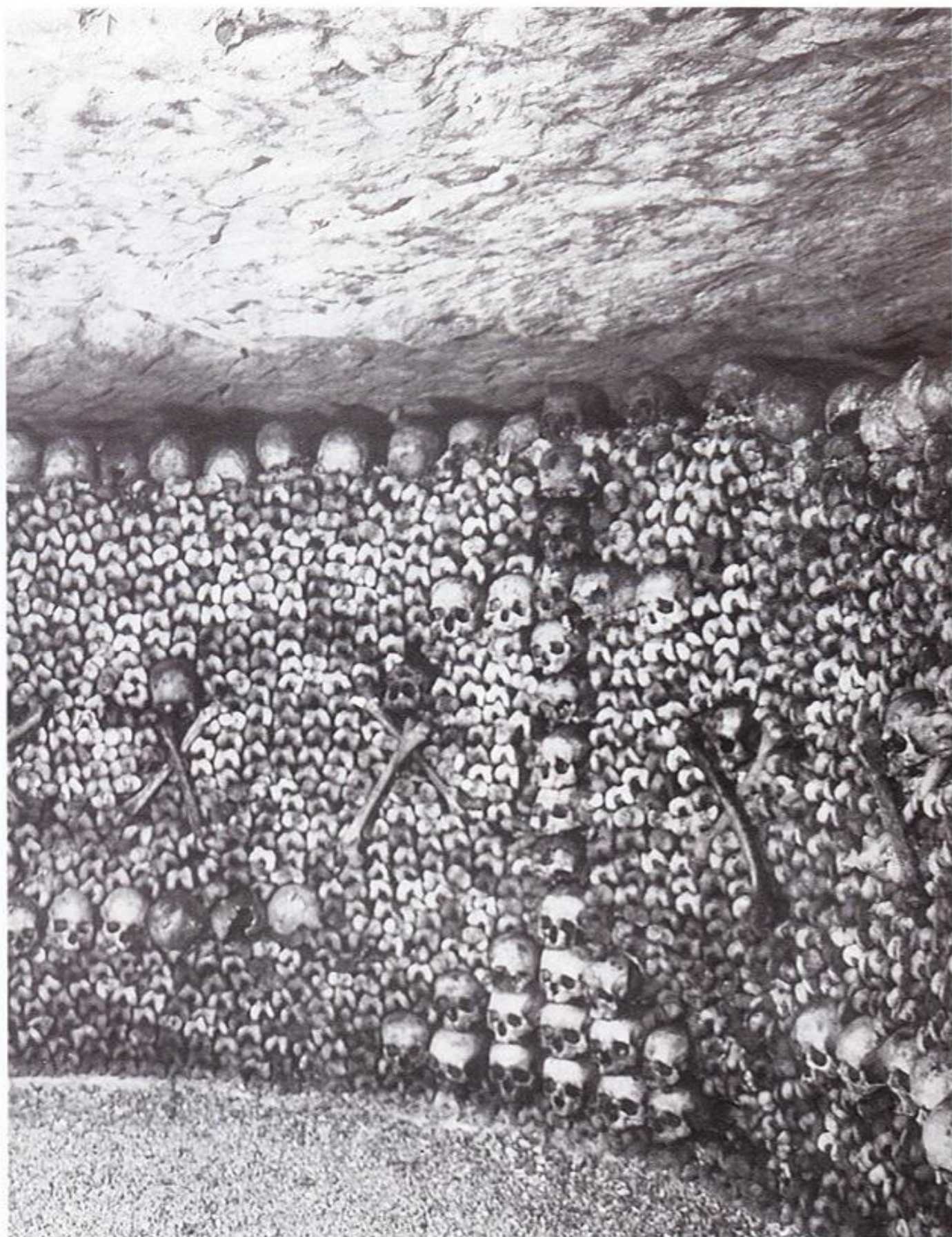
Pierwsza wzmianka o tym cmentarzu pochodzi już z 640 roku. W roku 1186 zyskał złą sławę, gdy odpowiedzialny inspektor Guillaume de Breton spotkał tam kobiety, żebraków i włóczęgów i zameldował królowi Filipowi Augustowi (1180 - 1223), że

na cmentarzu uprawia się nierząd. Otoczono więc cmentarz wysokim murem, aby nie zakłócał publicznej działalności handlowej na pobliskich targowiskach.

W XVI wieku Paryż często nawiedzała dżuma. Cmentarz Niewiniątek służył za cmentarz epidemiczny, na którym zwłoki ulegały szybkiemu rozkładowi. Jeszcze za czasów Woltera (1694 - 1778) pochówki były tam bardzo liczne, przeciętnie odbywało się dwa tysiące pogrzebów rocznie. W końcu XVIII wieku skargi okolicznych mieszkańców na wyziewy dobywające się z grobów skłoniły policję do wszczęcia śledztwa. Gdy w 1779 roku w domach przy Rue de la Lingerie zaobserwowano przecieki z grobów, prefekt policji Alexandre Lenoir (1761-1839) kazał natychmiast zamknąć cmentarz. W ten sposób spełnił dekret króla Ludwika XVI (1754-1793), który zgodnie z wolą parlamentu miasta Paryża zarządził zamknięcie wszystkich położonych w mieście cmentarzy z przyczyn sanitarnych.

Rozpoczęta w styczniu 1786 roku likwidacja cmentarza trwała 15 miesięcy. Rozkopano 80 grobowców i 59 grobów zbiorowych, a 20 tysięcy wydobytych zwłok i szkieletów w lnianych chustach przeniesiono do katakumb przy Place Denfert - Rochereau, podziemnych kamieniołomów z czasów rzymskich, gdzie kości ludzkie ułożono w piramidach kilkumetrowej wysokości. Tam też trafiły szczątki z innych likwidowanych cmentarzy. Księża, lekarze i policja czuwali, by nikt nie profanował szczątków zmarłych. Na miejscu Cmentarza Niewiniątek Victor Baltard (1805-1874) wznosił w latach 1854-1866 dziedzięć hal z żelaza i szkła. W 1972 roku również one przestały istnieć, wysadzone w powietrze. Dziś na tym miejscu stoi budynek giełdy Handlowej.





(Za: „Memento mori. Friedhofe Europas”. Bertelsmann Media sp. z o. o.)

## Trzeci piec w warszawskiej Spopielarni Zmarłych

Na początku grudnia 2004 roku ruszy trzeci piec w warszawskiej, komunalnej Spopielarni Zmarłych na Cmentarzu Komunalnym Północnym. Tak samo jak dwa poprzednie, piec dostarczyła i montuje firma Bovin Consulting. Po Rudzie Śląskiej, będzie to drugie trzypiecowe krematorium w Polsce.

Zainstalowano już obudowę pieca i większość jego urządzeń (na zdjęciu poniżej - pierwszy z lewej). Dzięki umiejętnej aranżacji tzw. przedpiecowni przez firmę montażową, spopielarnia nieprzerwanie wykonuje usługi i umożliwia obserwowanie z sali pożegnań rodzinom zmarłych wjazd trumny do pieca. Fragment pomieszczenia, gdzie trwają prace budowlane, odgrodzono przepierzeniem, które ozdobiono roślinami egzotycznymi (co ilustrują zdjęcia obok).



*Ceremonie coraz bardziej bogate i wyszukane*

### Holandia: targi pogrzebowe w Utrechcie

Odbywające się co cztery lata targi pogrzebowe w Utrechcie (Holandia) odwiedziła rekordowa ilość gości. Panowała zgodna opinia: branża pogrzebowa przeżywa rozkwit. Zdaniem sekretarza holenderskiego stowarzyszenia pogrzebowego, Johana Hoekmana, dzieje się tak za sprawą ubezpieczeń pogrzebowych, sprzedawanych z powodzeniem przez firmy funeralne. Skromna uroczystość pożegnania nie jest już koniecznością, stąd ceremonie stają się coraz bardziej bogate i wyszukane.

Wystawiający swe produkty producenci wyzbyli się już dawnej wstydlivosti. Ze swych wyrobów są dumni, czemu w Holandii sprzyja klimat społeczny wokół śmierci i ostatniej posługi, które przestały być tematem tabu.

Wielkim zainteresowaniem cieszyły się na wystawie ręcznie malowane trumny, m. in. ze Świętym Mikołajem i półnągą syreną. Oferowano też karawany Rolls Royce'a.

### UE przeciwna cmentarzom zwierząt

Unia Europejska nie zakazuje wprawdzie wyraźnie działalności cmentarzy dla zwierząt, ale można domniemywać, że jest temu przeciwna. Świadczy o tym Dyrektywa UE nr 1774 z 2002 r., która nakazuje padłe zwierzęta przekazywać zakładom utylizacyjnym. Mało kto jednak się tym przejmuje.

W Holandii działa np. 18 krematoriów dla zwierząt i wiele zwierzęcych grzebowisk. Podobnie jest w Niemczech, gdzie takich cmentarzy istnieje blisko 120. Prowadzący je przedsiębiorcy powołali Federalne Stowarzyszenie Właścicieli Przedsiębiorstw Pogrzebowych dla Zwierząt. Jak się ocenia, z ich usług korzysta już 10 % właścicieli psów i kotów. Kolejny cmentarz zwierzęcy utworzono również w Polsce, w Szymanowie k. Wrocławia. Nazywa się on „Tęczowy Most”. Wystawny pogrzeb (z trumną drewnianą lub z wikliny) kosztuje na nim 400 zł. W standardzie płaci się 250 zł - za co padłe zwierzę ma transport na grzebowisko, kamień polny jako nagrobek i mosiężną tabliczkę z tekstem.

### Nowa propozycja „Rezonu”

Znany producent chłodziń i wyposażenia prosekatoriów, „Rezon” z Bydgoszczy zainstalował w Ginekologiczno - Położniczym Szpitalu Klinicznym AM w Poznaniu „Pojemnik mroźniczy” (zamrażarkę) na zwłoki niemowląt.

Jak poinformował nas właściciel firmy, inż. Andrzej Durski, jest to



nowy produkt w jego obszernej ofercie. Zamrażarka może pomieścić 6 ciał. Jest wykonana z materiałów nierdzew-

nych i kwasoodpornych. Wyposażono ją w regał trzypółkowy i 3 tace. Monoblok chłodziący pracuje automatycznie, zapewniając temperaturę od - 18 do - 22 st. C.

**OPLATY ZA KORZYSTANIE Z CMENTARZY KOMUNALNYCH GMINY  
MIASTO SZCZECIN**

Lp.	WYSZCZEGÓLNIENIE	Wysokość opłat w zł
1.	<b>Oplata za udostępnienie miejsca do pochówku zwłok na okres 20 lat w:</b> - grobie ziemnym dziecka do 6 lat - grobie ziemnym pojedynczym - grobie ziemnym głębinowym (dwupoziomowym) - grobie ziemnym rodzinnym (dwumiejscowym w poziomie)	370,00 600,00 700,00 1000,00
2.	<b>Oplata za udostępnienie miejsca po 20 latach za:</b> - grób ziemny dziecka do 6 lat na następne 20 lat - grób ziemny pojedynczy na następne 20 lat - grób ziemny głębinowy na następne 20 lat - grób rodzinny w poziomie na następne 20 lat	158,00 200,00 400,00 545,00
3.	<b>Za każde umieszczenie urny w istniejącej mogile ziemnej, grobie murowanym lub niszy urnowej</b>	200,00
4.	<b>Oplata za pogłębienie istniejącego grobu pojedynczego</b>	250,00
5.	<b>Za miejsce pod grób rodzinny z obowiązkiem wymurowania grobu na okres 50 lat:</b> - o jednym miejscu w poziomie i dwóch miejscach w pionie - o dwóch miejscach w poziomie i dwóch miejscach w pionie - za każde następne miejsce w pionie	1600,00 2.600,00 870,00
6.	<b>Oplata za użytkowanie niszy w ścianie urnowej na okres 20 lat</b>	600,00

**OPLATY ZA WJAZD POJAZDÓW MECHANICZNYCH I INNYCH POJAZDÓW  
NA TEREN CMENTARZA CENTRALNEGO W SZCZECINIE**

Lp.	RODZAJ POJAZDU CEL WJAZDU	Za 1 wjazd	Za miesiąc *) (w tym rabat 10%)	Za rok kalendarzowy *) (w tym rabat 25%)
		Oplata (w zł)		
1.	<b>Pojazdy do przewozu osób</b>			
1.1	Samochód osobowy do pogrzebu - nie więcej niż 5 pojazdów	15,00 (za 1 pojazd)	-	-
1.2	Samochód osobowy do pogrzebu - powyżej 5 pojazdów	30,00 (za 1 pojazd)	567,00 (za 1 pojazd)	5.670,00 (za 1 pojazd)
1.3	Wjazd samochodu osobowego nie związany z pogrzebem	30,00	567,00	5.670,00
1.4	Autokar	60,00	1134,00	11.340,00
1.5	Rower wielośladowy typu „riksza” do zarobkowego przewozu osób	4,00	102,00	-
1.6	Minibusy przewożące powyżej 7 osób	45,00	850,00	-
2.	<b>Pojazdy dostawcze</b>			
2.1	Samochód dostawczy lub osobowy do 3,5 t *)	55,00	1039,00	-
2.2	Samochód ciężarowy od 3,5 do 5,0 t i sprzęt samojezdny *)	100,00	1.890,00	-
2.3	Samochód ciężarowy pow. 5 t, lub ciągnik (+ przyczepa) *)	130,00	2457,00	-
2.4	Samochód osobowy z przyczepką *)	45,00	850,00	-
3.	<b>Oplata za wydanie karnetu na bezpłatny wjazd na teren cmentarza</b>		10 zł	

\*) wjazdy w dni robocze od poniedziałku do piątku z wyłączeniem świąt przypadających w tym okresie, miesiąc liczony jest od 1-30/31 danego miesiąca, rok oznacza bieżący rok kalendarzowy.

**OPLATY ZA KORZYSTANIE Z KAPLICY I CHŁODNI  
ORAZ INNE OPLATY DODATKOWE**

Lp.	WYSZCZEGÓLNIENIE	Wysokość opłat w zł
1.	<b>Przechowanie zwłok w chłodni miejskiej:</b> a / zwłoki normalne do 10 dni za dobę b / zwłoki normalne powyżej 10 dni i zwłoki w rozkładzie za 1 dobę (doba liczona jest od 0 <sup>00</sup> .24 <sup>00</sup> )	35,00 60,00
2.	<b>Wystawienie zwłok w kaplicy:</b> - nawa główna 30 min - nawa główna 60 min - nawa boczna 30 min - nawa boczna 60 min - nawa boczna (rozpoznanie) 15 min	240,00 360,00 140,00 190,00 69,00
3.	<b>Wystawienie podwójne (dwóch trumien razem)</b> - nawa główna 30 min - nawa główna 60 min	350,00 520,00
4.	<b>Oplata za korzystanie z sali do ubierania i kosmetyki ciała (od 1 ciała)</b>	40,00
5.	<b>Oplata od każdego pochowania na Cmentarzu Centralnym:</b> a / osoby dorosłej b / dziecka, szczątek, urny,	100,00 50,00
6.	<b>Oplata od każdego pochowania na innych cmentarzach komunalnych:</b> a / osoby dorosłej b / dziecka, szczątek, urny	50,00 25,00
7.	<b>Uzgodnienie warunków oraz wytyczenie miejsca pod pochówek i ekshumację.</b>	100,00
8.	<b>Czynności związane z nadzorem i odbiorem technicznym grobów murowanych (za każdą komorę pod pochowanie)</b>	50,00 zł
9.	<b>Dokonywanie zastrzeżeń i zapisów w księgach</b>	20,00
10.	<b>Czynności formalno-prawne związane z przekazywaniem uprawnień do dysponowania grobem murowanym</b>	20,00
11.	<b>Oplata za nadzór nad ustawieniem nagrobka, wymianą lub gruntownym remontem nagrobka (do zezwolenia musi być dołączony szkic stawianego nagrobka z podanymi wymiarami)</b>	80,00

## Czy martwe niemowlę „zasługuje” na katolicki pogrzeb?

W katolickiej Polsce obrońcy życia poczętego powszechnie głoszą, że już kilkuniedniowy płód jest człowiekiem. Milkną jednak, gdy zdarza się tragedia: kiedy nieochrzczone niemowlę umiera, a kapłan odmawia mu katolickiego pogrzebu, będącego - jakby nie było - wstępem do Nowego Życia. Dlaczego żyjący płód jest uważany za człowieka, a noworodek zgasty przedwcześnie dla wielu księży już nie? - zastanawia się w jednym z ostatnich numerów „Polityka” (41/2473), relacjonując dramaty katolickich rodziców, których zmarłym noworodkom lub wcześniakom odmówiono uznania człowieczeństwa w postaci religijnej posługi.

Przedmiotowe traktowanie nieżywego płodu rozpoczyna się już w szpitalu: matce w zasadzie odmawia się zobaczenia zwłok paromiesięcznego dziecka, które no-

siła w sobie, a generalnie rodzicom nie wydaje się zwłok, którym chcą urządzić pochówek. Równie restrykcyjnie postępują urzędy stanu cywilnego - wcześniej zmarłym dzieciom można nadać tylko imiona: Ewa lub Adam. Uznaniowo przyznawane jest też prawo do pogrzebu, w sytuacji gdy rodzice upierają się, by płód jednak pochować.

Według decyzji Konferencji Episkopatu Polski, należy odprawić pogrzeby dzieci zmarłych przed chrztem, gdy wiadomo, że rodzice pragnęli je ochrzcić. Nie zawsze jednak uznaje się tę decyzję w parafii. Tymczasem według teologów katolickich, m. in. z włoskiego Papieskiego Wydziału Teologicznego, w obrzędach pogrzebowych Kościoła Katolickiego istnieje formuła pogrzebu dla dziecka nieochrzczonego, które urodziło się martwe. Niezależnie od wyboru rodziców, Kościół stoi na sta-

nowisku, że dziecko powinno być zawsze pochowane w sposób godny osoby ludzkiej.

Z publikacji wynika, że księża w parafiach żądają świadectwa chrztu zmarłego dziecka, kiedy wiadomo, że urodziło się ono martwe i bez znaczenia jest tu poprawność wszelkich świadectw sakramentalnych rodziców. Wielu kapłanów jest zdania, że takiego dziecka nie można pochować „tak naprawdę”, z mszą, modlitwą i księdzem.

Jak zatem ma wyglądać rytuał pogrzebowy noworodków, uznający świętość życia poczętego? W Kościele Rzymskokatolickim na pogrzebie dziecka zmarłego w niemowlęctwie nie ma mszy, gdyż jest ona odprawiana za grzechy zmarłego, a niemowlę nie mogło zgrzeszyć. Jednak księża mogą i powinni zaproponować mszę za rodziców i bliskich.



**SYST-KOM**

ul. Żytnia 73/34  
01-149 Warszawa  
tel. 0-607 498 896,(46) 8624209  
biuro@systkom.pl  
<http://www.systkom.pl>

## EWGROB 2000

.....  
profesjonalny system do zarządzania  
cmentarzem komunalnym

### Nasz system to:

- ♦ wszystkie rejestry prowadzone na cmentarzu
- ♦ pełna obsługa sprzedaży i kasy
- ♦ nowoczesna technologia
- ♦ stały rozwój aplikacji
- ♦ przepis na zapanowanie nad zwiększającym się zapotrzebowaniem sprawozdawczości
- ♦ współpraca z dowolnym systemem księgowym
- ♦ dużo raportów (również księgowych np. rejestr VAT)
- ♦ praca w sieci komputerowej

### Zapewniamy:

- ♦ prezentację systemu
- ♦ wdrożenie systemu
- ♦ szkolenia
- ♦ umowę serwisową
- ♦ hot-line
- ♦ przeniesienie danych z istniejących rejestrów komputerowych

### Posiadamy:

- ♦ referencje (W-wa, Olsztyn, Gliwice ...)
- ♦ duże doświadczenie

**Graficzny Plan  
Cmentarza**

Nasz system pracuje m.in. na wszystkich cmentarzach ZCK w Warszawie



# Fj<sup>®</sup> Przedsiębiorstwo Produkcji, Handlu i Usług *Firma Jakóbczak*

Monika i Artur Jakóbczakowie, 05-070 SULEJÓWEK k. Warszawy, ul. Starzyńskiego 4  
tel./fax (0-22) 783 58 06, tel. kom. 0-601 252 344  
e-mail: jakobczak@abj.pl      www.abj.pl/jakobczak

*Zapraszamy do nowo otwartego sklepu: Warszawa, ul. Floriańska 12  
i do wzorcowni w Sulejówku (w ofercie ponad 40 wzorów)  
(pracujemy 7 dni w tygodniu)*

Znany producent odzieży dla służb cmentarnych i pogrzebowych oferuje szeroki wybór peleryn, kurtek, garniturów dla żałobników, a także garnitury, garsonki i galanterię dla zmarłych i ich rodzin. W specjalnej ofercie odzież do kremacji o oryginalnym wzorze



**Kombinezony ochronne i inna specjalna odzież**

dla pracowników przechowalni zmarłych oraz operatorów pieców kremacyjnych

**Ceny absolutnie konkurencyjne. Korzystne warunki płatności  
Dostawy własnym transportem, a także pocztą za zaliczeniem**

**NASZE STÓJSKO NA II. Targach Funeralnych MEMENTO'2004**

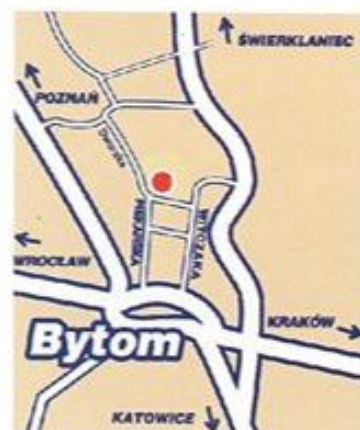
# ŚLĄSKI ZAKŁAD POGRZEBOWY

## Firma Walicki

41-902 Bytom, ul. Piekarska 99, tel. (0-32) 281 70 13, fax: (0-32) 281 95 17

### SPOPIELANIE ZWŁOK

tel. (0-32) 397 00 61 (do 63), fax (0-32) 281 95 17



Prosty, łatwy i szybki dojazd



Zapraszam Zakłady Pogrzebowe do korzystania z usług kremacyjnych, świadczonych przez naszą Firmę. Zostaniecie Państwo obsłużeni profesjonalnie, tanio, według najlepszych wzorów, z pełnym poszanowaniem godności Zmarłych, których powierzyły Wam Ich rodziny. Dysponujemy kaplicą ceremonialną, pokojami pożegnań, chłodniami, trumnami i urnami w szerokim asortymencie. O każdej porze jesteśmy do Państwa dyspozycji, 7 dni w tygodniu, przez 24 godziny na dobę.

Z poważaniem  
Ryszard Walicki

Dyrekcja Zakładu Pogrzebowego "Walicki"

"(...) W sobotę 12 czerwca, o 13-ej odbył się w Bytomiu organizowany przez Was pogrzeb mojego Ojca, Jana Pluty. (...) W Anglii mieszkam od 27 lat i kilkakrotnie uczestniczyłam w (katolickich, z księdzem) pogrzebach z kremacją. Muszę Panu powiedzieć, że pogrzeb taki w Polsce, w Waszym zakładzie pogrzebowym, jest sto razy piękniejszy, godniejszy, lepiej z głową i sercem zorganizowany. Pięszę, żeby podziękować za wzruszający pogrzeb mojego Ojca. Nie mogłabym sobie wyobrazić czegoś piękniejszego. (...)"

Anna Mojsak  
64, Adelaide Rd  
Leyton,  
London E 10 5 NW  
21/6/04